

ZBIGNIEW BUKOWSKI

## NOWE ZNALEZISKA „SCYTYJSKIE” Z POLSKI

Zagadnienie Scytów w Europie środkowej należy do jednych z najtrudniejszych, a jednocześnie najciekawszych problemów, czekających w najbliższym czasie rozwiązania<sup>1</sup>. Mimo nagromadzenia w ostatnich latach nowych materiałów zabytkowych, w archeologii europejskiej panuje w tej kwestii rozbieżność zdań. Archeologowie bowiem zajmujący się tym problemem reprezentują dwa różne poglądy: że zabytki scytyjskie na terenie Europy środkowej są śladem najazdu tych plemion lub że te same zabytki są tylko dowodem wymiany handlowej ze Scytami nadczarnomorskimi. Zapoznanie się w najogólniejszych zarysach z tymi poglądami będzie nam potrzebne dla uzasadnienia wniosków, wpływających z materiału scytyjskiego, występującego w kulturze łużyckiej i na sąsiadujących z nią obszarach. Dlatego też duża część niniejszego artykułu poświęcona będzie tym właśnie poglądom, gdyż problemu Scytów, zawężonego tylko do wymienionej kultury, nie da się poprawnie omówić bez znajomości całego materiału scytyjskiego z Europy środkowej, z którym jest on ściśle związany.

W europejskiej literaturze przedmiotu opublikowano zestawienia zabytków scytyjskich z terenu Rumunii, Węgier, Czechosłowacji<sup>2</sup>, Polski<sup>3</sup> oraz Europy zachodniej<sup>4</sup>. Publikując nowe znaleziska tego typu,

<sup>1</sup> Autor niniejszego artykułu przygotowuje większą pracę na ten temat.

<sup>2</sup> J. Skutil, *Znaleziska scytyjskie z Moraw i Śląska czeskiego*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 5:1935—1936, s. 72, ryc. 2; M. Dušek, *Skýthsko-halštatské birituálne pohrebište Chotin I*, „Archeologické Rozhledy”, R. 7:1955, s. 455 (mapa); B. Benadik, *Skythský problém ve světle nových archeologických nálezů*, „Archeol. Rozhl.”, R. 5:1953, s. 679, ryc. 315 (mapa).

<sup>3</sup> T. Sulimirski, *Kultura łużycka a Scytowie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 16:1939—1948, s. 79, ryc. 1; tenże, *Scythian Antiquities in Central Europe*, „The Antiquaries Journal”, t. 25:1945, z. 1—2, s. 2—3; B. Kostrzewski, *Znaczenie Odry w pradziejach*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 8:1949, z. 2, s. 266 (mapa XVIII i s. 293 n.); T. Malinowski, *Grodzińska kultura łużyckiej w Wielkopolsce*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 5:1955, s. 36, ryc. 61 (mapa).

<sup>4</sup> O. Kleemann, *Die dreiflügeligen Pfeilspitzen in Frankreich*, „Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse”, Wiesbaden—Bonn, nr 4:



pragnę w ten sposób uzupełnić zestawienie T. Sulimirskiego<sup>5</sup> dla ziem polskich do 1939 r. Podane przeze mnie materiały pochodzą z dawnych badań, ale dopiero ostatnio były wzmiankowane w polskiej literaturze. Zabytki z Kamieńca, pow. Toruń, mimo opublikowania ich przez J. Delektę, a następnie w cytowanej pracy T. Sulimirskiego, podaję ponownie, ponieważ ten ostatni nie uwzględnił materiałów z badań w 1939 r. (dwa grociki). Grociki ze Ślezy<sup>6</sup> pragnę uzupełnić materiałami uzyskanymi w ostatnich latach. Próbę datowania nowych przedmiotów typu „scytyjskiego” podaję przy ich analizie. Ponadto załączam nowe mapy ze wszystkimi znaleziskami tego typu z terenu kultury łużyckiej oraz okolic Grodna nad Niemnem, starając się zaznaczyć, w jakich zespołach zostały one odkryte. Przy mapie militariów termin umowny „inne militaria” obejmuje sztylety, miecze oraz przedmioty ozdobne, związane z uzbrojeniem czy uprzężą końską oraz jej częścią, np. kościane krępulce.

#### MATERIAŁY

**B o d z a n o w o**, pow. Aleksandrów Kujawski

Rodzaj znaleziska nieokreślony. W r. 1949 odkryty przypadkowo w czasie karczowania lasu, na głębokości 40 cm, sztylet żelazny, posiadający okucie brązowe. Zachowało się tylko okucie, natomiast pozostała część uległa zniszczeniu podczas wydobywania z ziemi. Okucie składa się z krótkiej tulejki z otworem zakończoną dwiema główkami zwierzęcymi, prawdopodobnie niedźwiedzimi, zwróconymi do siebie. Na szyjkach zwierząt znajdują się ukośne żeberka. Ponadto płaska część tulejki zdobiona jest pionowymi listwami i ukośnymi kreskami. Wys. okucia 21 mm, średn. otworu 17×22 mm, rozpiętość główek 59 mm (ryc. 1).

Zbiory: Muzeum w Toruniu.

Literatura: B. Zielenka, *Miscellanea kujawskie. Okucie rękojeści scytyjskiego sztyletu*, „Z otchłani wieków”, R. 21:1952, s. 111 i ryc. 1.

**C h e ł m**, pow. (miejscowość nieznana)

Rodzaj znaleziska nieokreślony. Znaleziono dwa grociki: 1. Brązowy, dwulistny z długą tulejką, zaopatrzoną u dołu w zadziorek. Dług. 37 mm. 2. Brązowy trójgraniasty, o okrągłej tulejce, zaopatrzonej u dołu w zadziorek. Dług. 34 mm.

Literatura: S. Nosek, *Neurowie w świetle archeologii*, „Przegląd Zachodni”, R. 8:1952, z. 5/6, s. 277 przyp. 26; tenże, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales UMCS”, sectio F, t. 6:1951 (1957), s. 285.

---

1954, s. 89—141, w szczególności 132—135 i mapy I i II. Nie uwzględniamy natomiast pracy F. Hančara, *Die Skythen als Forschungsproblem*, [w:] *Reinecke-Festschrift*, Mainz 1950, s. 67 nn., która mimo obiecującego tytułu nie wnosi nic nowego odnośnie do problemu scytyjskiego w Europie środkowej.

<sup>5</sup> Sulimirski, *Kultura łużycka a Scytowie...*, s. 77 nn., 79 ryc. 1 (mapa).

<sup>6</sup> M. Jahn, *Neue skythische und keltische Funde*, „Altschlesien”, t. 4:1934, s. 113 n. i ryc. 4—6; zob. też Sulimirski, *op. cit.*, s. 81 pkt. 18.



Jarosław, m. pow. (lub okolica)

Rodzaj znaleziska nieokreślony. Jeden brązowy grocik trójgraniasty, znajdujący się w Muzeum Ziemi Jarosławskiej w Jarosławiu.

Literatura: A. Żaki, *Początki rozwoju kultury łużyckiej w dorzeczu górnej Wisły*, „Annales UMCS”, sectio F, t. 3:1948, s. 185.

Kamieniec, pow. Toruń

Osiedle obronne kultury łużyckiej, badane w latach 1937—1939 przez J. Delektę. Odkryto 6 brązowych grocików w zwaliskach bramy od zewnętrznej strony oraz we wnętrzu osiedla. 1. Grocik brązowy z krótką cylindryczną tulejką, trójgraniasty. Dług. 28 mm, szer. 8 mm (ryc. 2a). 2. Grocik brązowy trójgraniasty. Skrzydełka schodzą się w postaci żeberek pionowych w tulejkę. Dług. 25 mm, szer. 8 mm, średn. tulejki 6 mm (ryc. 2b). 3. Grocik trójgraniasty, z cylindryczną tulejką. Z boku tulejki widoczny otwór. Dług. 29 mm, szer. 7 mm, średn. tulejki 7 mm (ryc. 2c). 4. Grocik brązowy trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką cylindryczną. Dług. 23 mm, szer. 9 mm, średn. tulejki 7 mm (ryc. 2d). 5. Grocik trójgraniasty z cylindryczną szyjką, do której schodzą się dwa kanałiki, jeden pomiędzy skrzydełek, drugi z boku tulejki. Dług. 29 mm, szer. 7 mm, średn. 7 mm (ryc. 2e). 6. Grocik trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką. Dług. 23 mm, szer. 8 mm, średn. tulejki 7 mm (ryc. 2f).

Zbiory: Muzeum w Toruniu.

Literatura: J. Delekt, *Badania na grodzisku „łużyckim” z wczesnej epoki żelaznej w Kamieńcu nad Wisłą w pow. toruńskim*, „Z otchłani wieków”, R. 12: 1937, s. 124; T. Sulimirski, *Kultura łużycka a Scytowie*, „Wiad. Archeol.”, t. 16: 1939—1948, s. 80, ryc. 3—6, i s. 81; E. Zielonka, *Materiały z osiedla obronnego kultury łużyckiej w miejscowości Kamieniec, pow. Toruń*, „Wiad. Archeol.”, t. 22: 1955, s. 158 n. i tabl. XXV 1—6.

Kłodnica, pow. Puławy

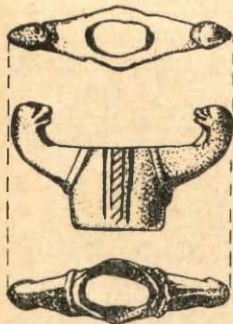
Rodzaj znaleziska nieznan. Kilka brązowych i kościanych grocików.

Literatura: Nosek, *Materiały do badań...*, s. 285.

Kruszwica—Ostrów Rzępowski, pow. Inowrocław

Osiedle obronne kultury łużyckiej, badane w latach 1948—1949 przez R. Jakimowicza. Znaleziono 2 grociki brązowe: 1. Grocik trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką. Dług. 36 mm, szer. 9 mm, średn. tulejki 6,5 mm (ryc. 3). 2. Grocik silnie zniszczony przez ogień.

Literatura: Not. w „Z otchłani wieków”, R. 17:1948, s. 181; R. Jakimowicz, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Kruszwicy w latach 1948—1949*, „Studia Wczesnośredn.”, t. 1:1952, s. 105, 112 i tabl. 78 c.



Ryc. 1. Bodzanowo, pow. Aleksandrów Kujawski. Brązowe okucie rękojeści sztyletu.  $\frac{1}{3}$  w. n. Wg B. Zielonki

Mała Kępa, pow. Chełmno

Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej, badane przez B. Zielonkę w 1957 r. Z grobu nr 95 pochodzą dwie brązowe zausznice typu gwoździowatego (ryc. 4).

Zbiory: Muzeum w Toruniu.

Literatura: B. Zielonka, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Matej Kępie, pow. Chełmno*, „Z otchłani wieków”, R. 24:1958, s. 1 n. i ryc. 1b.



## Nadziejowo, pow. Środa

Rodzaj znaleziska nieokreślony. Sześć grocików brązowych.

Zbiory: Muzeum Archeologiczne w Krakowie (z dawnych zbiorów Czartoryskich z Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, nr 653—658).

Literatura: T. Malinowski, *Grodziska kultury łużyckiej w Wielkopolsce*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 5 : 1955, s. 36, ryc. 61 (mapa).

Uwagi: Informacje uzyskane od T. Malinowskiego z Poznania. Nie wykluczone, iż wspomniane grociki pochodzą z ciałopalnego cmentarzyska kultury łużyckiej, odkrytego w tej miejscowości, choć nie wymienia ich Domaradzki (*Wykopaliska nadziejewskie*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 6 : 1871, s. 205 n.), który opisał znalezione zabytki. Również J. N. Sadowski podaje (*Wykaz zabytków przedhistorycznych na ziemiach polskich*, z. 1 — *Porzeczce Warty i Baryczy*, Kraków 1877, s. 38 n.), że drobne przedmioty brązowe znajdowały się wówczas w Gabinetie Archeologicznym UJ w Krakowie, ale ich bliżej nie opisuje.

## Przemysław, okolica (?)

Rodzaj znaleziska nieokreślony. Grocik brązowy trójgraniasty z zadziorem. Dług. 28 mm (ryc. 5). Prawdopodobnie znaleziony przypadkowo.

Zbiory: Muzeum w Przemysławiu.

## Rzędkowice, pow. Zawiercie

Schronisko skalne zamieszkałe doraźnie przez ludność kultury łużyckiej, badane przez M. i W. Chmielewskich w 1954 r. Znaleziono 3 grociki brązowe i 4 kościane: 1. Grocik brązowy trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką. Dług. 32 mm, szer. 8 mm, średn. tulejki 5 mm (ryc. 6a). 2. Grocik brązowy trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką. Dług. 25 mm, szer. 7 mm, średn. tulejki 5 mm (ryc. 6b). 3. Grocik brązowy w przekroju czworograniasty, masywny, posiadający długą tulejkę oraz mały zadziór. Dług. 46 mm, szer. 9 mm, średn. tulejki 5—6 mm (ryc. 6c). 4. Cztery kościane grociki czworograniaste, formy wydłużonej, z okrągłym otworem do osadzania drzewca strzały (ryc. 7).

Zbiory: Muzeum Archeologiczne w Łodzi.

Literatura: M. i W. Chmielewscy, *Ślady najazdu scytyjskiego w północnej części Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej*, „Dawna Kultura”, R. 2 : 1955, s. 12 n. i ryc. 4a; M. Chmielewska, *Łużyckie i scytyjskie zabytki znalezione w schronisku skalnym w miejscowości Rzędkowice, pow. Zawiercie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 23 : 1956, s. 84 n. i ryc. 9 i 10.

Uwagi: Płaski grocik dwulistny publikowany przez M. Chmielewską (*op. cit.*, s. 88, ryc. 9 trzeci od lewej) nie jest typem „scytyjskim”, ale łużyckim. Grociki scytyjskie noszą ślady skrzywienia ostrza wskutek uderzenia o skały.

## Ślęza, pow. Wrocław

Osiedle obronne kultury łużyckiej, badane przez H. i W. Hołubowiczów w 1949 r. Odkryto 4 grociki (dwa u podstawy wału, dwa dalsze koło niego): 1. Grocik brązowy trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką. Dług. 20 mm, szer. 6,5 mm, średn. tulejki 6 mm (ryc. 8a). 2. Grocik żelazny trójgraniasty, z wyodrębnioną tulejką i otworem na nit. Dług. 24 mm, szer. 8 mm, średn. tulejki 6 mm (ryc. 8b). 3. Grocik brązowy trójlistny z wyodrębnioną tulejką i otworem na nit, dług. 31 mm, szer. 9 mm, średn. tulejki 6 mm (ryc. 8c). 4. Grocik brązowy trójlistny z wyodrębnioną tulejką i zadziorem oraz otworem na nit. Dług. 35 mm, szer. 7 mm, średn. 6 mm (ryc. 8d).

Zbiory: Muzeum Śląskie — Wrocław.



Literatura: H. Hołubowicz i W. Hołubowicz, *Z badań na Śląży w 1949 r.*, „Studia Wczesnośredniowieczne”, t. 1: 1952, s. 138, 141, 144 i tabl. 10 d—g.

Uwagi: Autorzy podają, odnośnie do drugiego grocika, że jest on brązowy (s. 138), a na innym miejscu, że wykonano go z żelaza hartowanego (s. 141). W opisie przyjmują, że jest żelazny.

Trzcini ca Wołowska, pow. Wołów

Cmentarzysko ciałopalne kultury lużyckiej, badane w r. 1956 przez A. Gałuszkę. Z grobu nr 20 pochodzi grocik, znaleziony na dnie jamy. Grocik brązowy trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką, spłaszczoną, posiadającą owalny otwór. Dług. 26 mm, szer. 9 mm (ryc. 9).

Zbiory: Muzeum Śląskie — Wrocław.

Literatura: A. Gałuszka, *Grocik typu scytyjskiego na tle cmentarzyska kultury lużyckiej w Trzcini cy Wołowskiej, pow. Wołów*, „Archeologia Śląska”, t. 1: 1957, s. 168 n. i 171 (ryc. 2, 4); H. Urbańska, *Prace terenowe i odkrycia archeologiczne na Śląsku w roku 1956*, tamże, s. 216.

Uwagi: Urbańska (l. c.) podaje, że grocik scytyjski znaleziono w miejscowości Psary, pow. Trzebnica. Ponieważ z opisu tejże autorki, jak i opisu A. Gałuszki, dotyczących znaleziska w Trzebnicy (op. cit.) — materiału z rzekomo dwu różnych cmentarzysk — wynika, że chodzi o to samo stanowisko, podaną przez Urbańską miejscowość Psary uznać należy za błędną, tym bardziej że Gałuszka sam zbadał to cmentarzysko.

Zagórzyn, pow. Kalisz

Rodzaj znaleziska nieokreślony. Jeden grocik brązowy trójgraniasty z wyodrębnioną tulejką. Dług. 33 mm, szer. 8 mm, średn. tulejki 6 mm (ryc. 10).

Literatura: L. J. Łuka, E. Dąbrowski, *Nowe materiały do pradziejów powiatu kaliskiego*, cz. 1, „Przegląd Archeologiczny”, t. 8: 1948, z. 1, s. 14, 16, ryc. VIII 3; J. Kostrzewski, *Wielkopolska w pradziejach*, wyd. 3, Warszawa—Wrocław 1955, s. 163, ryc. 464.

Uwagi: Kostrzewski podaje w spisie rycin (s. 41, ryc. 464) mylnie miejsce znalezienia „Zadowice, pow. Kalisz”, powinno być „Zagórzyn”.

Ujawniono również nowe znaleziska ozdób scytyjskich w Danii, które nie były dotąd wymieniane w literaturze dotyczącej problemu scytyjskiego, oraz w ZSRR w okolicach Grodna nad Niemnem, gdzie znaleziono grociki<sup>7</sup>.

\*

Wśród zabytków scytyjskich, odkrytych na terenie kultury lużyckiej do 1939 r., wyróżniono dwie ich kategorie: przedmioty typu militarnego

<sup>7</sup> Z Aarup Mose (Aarup, Hedensted Sogn, Hatting Herred, Vejle Amt) pochodzą ze skarbu złotych przedmiotów dwie złote lub elektronowe zausznice typu gwoździowatego (zob. H. C. Broholm, *Danmarks Bronzealder*, t. 3, København 1943, s. 260 i ryc.; J. Kostrzewski, *Ze studiów nad wczesnym okresem żelaznym w Polsce*, „Slavia Antiqua”, t. 4: 1953, s. 47, 49, ryc. 17), a z Gammelsole (Øster Snede Sogn, Nørvang Herred) ze skarbu brązowego zausznica brązowa typu gwoździowatego (Broholm, op. cit., s. 261 i ryc.; Kostrzewski, op. cit., s. 47, 51, ryc. 20). W zbiorach Statens Historiska Museet w Sztokholmie znajdują się dwa brązowe grociki z Druskienik pod Grodnem (nr kat. 6565:17) i z Merecz nad Niemnem (nr kat. 6565:18) pochodzące z bliżej nie znanych znalezisk, a znane autorowi z autopsji (zob. też Kleemann, op. cit., s. 135, pkt. 46, 47).



oraz ozdoby. Do pierwszej kategorii zaliczyć należy licznie występujące w spalonych obronnych osiedlach i osadach otwartych tej kultury, jak również znajduwane luźno, grociki brązowe, dalej ażurowy przedmiot brązowy z Biskupina, pow. Żnin, będący albo częścią okucia łuku, albo ozdobą upręży końskiej; brązowy nóż typu syberyjskiego ze Śmiełowa, pow. Jarocin; krępulce wędzideł końskich z Młynca, pow. Lipno, i Libkovic, pow. Duchciov; dwa ewentualne brązowe sztylety z Nowej Wsi, pow. Zgorzelec, oraz skarb (?) złotych przedmiotów z Witaszkowa, pow. Gubin. Do grupy ozdób zaliczymy brązowy wisiołek w kształcie głowy ptaszka z Przewodu, pow. Sokal; liczne brązowe zausznice z grobów i skarbów omawianej kultury oraz chińskie paciorki porcelanowe z małopolskich znalezisk, które dostały się z Ukrainy za pośrednictwem Scytów.

Nowe przedmioty, które publikujemy, dają się również zaliczyć do wymienionych dwu kategorii: 1. Przedmioty militarne, jak okucie sztyletu z Bodzanowa, pow. Aleksandrów Kujawski, oraz grociki brązowe i ujawnione na terenie Polski po raz pierwszy grociki kościane. 2. Przedmioty ozdobne, reprezentowane wyłącznie przez zausznice typu gwoździowego.

Wśród zabytków o charakterze wojennym na czoło wysuwa się okucie zakończenia rękojeści sztyletu. Okucie to w odróżnieniu od pozostałej części broni, którą wykonano z żelaza, zrobione było z brązu. Jak sądzić można, sztylet należał do typu „akinakes”, używanego powszechnie przez Scytów i który również wykonywano z dwu różnych metali. Zakończenie główkami zwierzęcymi jest dla nich typowe i wydaje się, że okaz nasz został przez nich wykonany. Motyw niedźwiedzia jest często spotykany wśród wytworów scytyjskich<sup>8</sup>. Tego rodzaju przedmioty nie są dotąd znane z terenu kultury łużyckiej. W. Ginters<sup>9</sup> podaje do naszego okucia szereg analogii sztyletów i krótkich mieczy o podobnych zakończeniach w postaci dwóch główek zwierzęcych lub ptasich, zwróconych do siebie lub wygiętych na zewnątrz. Są one bardzo typowe dla kultur południowo-zachodniej Syberii w późnym okresie brązu i we wczesnym okresie żelaznym, ale występują również na te-

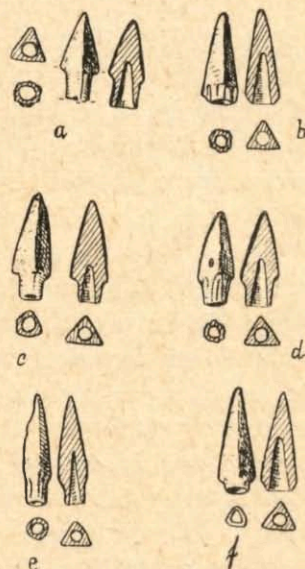
<sup>8</sup> С. Н. Замятин, *Скифский могильник „Частые курганы” под Воронежем*, „Советская археология”, t. 8: 1946, s. 29, рис. 14, I, 3

<sup>9</sup> W. Ginters, *Das Schwert der Skythen und Sarmaten in Südrussland*, Berlin 1928, tabl. 36 a, e—g. Sztylety z podobnym zakończeniem występują i później (С. В. Киселев, *Древняя история южной Сибири*, „Материалы и исследования по археологии СССР” (МИА), t. 9: 1949, tabl. XXX 11 i s. 181—182, z kurhanu Kumurtuk na Altaju), a są dość typowe dla cmentarzysk ananijskich nad Wiatką i Камą (А. В. Збруева, *История населения Прикамья в ананьинскую эпоху*, МИА, t. 30: 1952, s. 176, tabl. XXXII 9, 10, oraz s. 179 n.).



renach nadczarnomorskich w VI—IV w. p. n. e. Znalezienie jego na Kujawach nie jest czymś nadzwyczajnym, gdyż na terenie Małopolski ujawniono na kilku cmentarzyskach i w skarbach porcelanowe paciorki z Chin, które dostały się za pośrednictwem Scytów i świadczą o kontaktach wymiennych z odległymi krajami wschodnimi. Z uwagi na występujące w najbliższej okolicy Kujaw inne zabytki scytyjskie należy przyjąć datowanie okucia z Bodzanowa, podane przez B. Zielonkę<sup>10</sup>, na V w. p. n. e.

Pozostałe zabytki o charakterze wojennym to wyłącznie grociki kościane oraz brązowe. Grociki kościane znalezione w Rzędkowicach reprezentują typ powszechny w VI do poł. V w. p. n. e.<sup>11</sup>. Występują one wyłącznie u Scytów, a dla kultury łużyckiej forma ta jest elementem



Ryc. 2. Kamieniec, pow. Toruń. Brązowe grociki z osiedla obronnego. 1/3 w. n. Wg B. Zielonki

całkiem obcym. Podobne grociki znamy i z kurhanów na zachodnim Podolu<sup>12</sup>, gdzie datowane są również na VI w. Nie można niestety określić ani typu, ani względnej chronologii podobnych grocików z Kłodnicy, pow. Puławy, ponieważ nie zostały one dość dokładnie opublikowane.

Grociki brązowe reprezentowane są przez następujące typy:

1. Dwulistny z długą tulejką i zadziorem (pow. Chełm 1 szt.).
2. Trójgraniaste z krótką tulejką (Kamieniec 1 szt., Kruszwica 1 szt., Słęża 2 szt., Trzcina Wołowska 1 szt., Zagórzyn 1 szt.).
3. Trójgraniaste z długą tulejką (pow. Chełm 1 szt., Rzędko-



Ryc. 3. Kruszwica, pow. Inowrocław. Brązowy grocik z osiedla obronnego. W. n. Wg R. Jakimowicza

<sup>10</sup> Zielonka, *Miscellanea kujawskie...*, s. 111.

<sup>11</sup> П. Д. Либеров, *Хронология памятников Поднепровья скифского времени*, [w:] *Вопросы скифо-сарматской археологии*, Москва—Ленинград 1954, tabl. I 44, 45 i s. 156.

<sup>12</sup> T. Sulimirski, *Scytowie na zachodnim Podolu*, Lwów 1936, s. 78 oraz tabl. VIII, 3b; XI, 11.



wice 1 szt.). 4. Trójlistne długie bez zadzioru (Ślęza 1 szt.). 5. Trójlistne długie z zadziorem (Ślęza 1 szt.). 6. Czworograniaste z zadziorem i długą tulejką (Rzędkowice 1 szt.).

Chronologia grocików brązowych typu „scytyjskiego”, wypracowana przez P. Raua<sup>13</sup>, a ostatnio przedstawiona przez P. D. Liberową<sup>14</sup>, daje nam częściową odpowiedź odnośnie do datowania tego rodzaju zabytków z terenu Polski<sup>15</sup>. Dwulistny grocik z pow. chełmskiego należy datować na VI lub początek V w. p. n. e., kiedy na ziemiach scytyjskich był on wówczas typowy<sup>16</sup>. Grociki z Kamieńca reprezentują typ powszechny w V w. p. n. e.<sup>17</sup>, co zgadza się z chronologią J. Delekty. Podobnie należy też datować grociki z Kruszwicy, ale raczej na połowę V w. niż na około 500 p. n. e. Oba trójgraniaste i prawdopodobnie pozostały grocik z Rzędkowic, o przekroju romboidalnym, pochodzą najpóźniej z poł. V w.<sup>18</sup>, na co wskazywać mogą towarzyszące im grociki kościane. Okazy ze Ślęzy są reprezentowane przez dwa typy: trójgraniasty, charakterystyczny dla V w., oraz trójlistny, spotykany zazwyczaj w VI, ale który przeżył się do pierwszej poł. V w.<sup>19</sup> Wydaje się, że tego zespołu nie możemy datować na okres późniejszy, w tym czasie bowiem zanikają prawie żelazne grociki (jedyny znaleziono właśnie na Ślęzy) i pojawiają się dopiero w IV w. w zmienionej formie<sup>20</sup>. Okaz z Trzciny Wołowskiej reprezentuje również typ pochodzący z V w. Niepewne jest natomiast datowanie okazu z Zagórzyna na ten okres, z uwagi na pewną deformację, choć typem nawiązuje do powszechnych wówczas.

Podanych przeze mnie wskazówek chronologicznych odnośnie do omówionych grocików nie możemy traktować jako ostatecznych, choć w większości wypadków na V w. wskazują zespoły, w jakich zostały

<sup>13</sup> P. Rau, *Die Gräber der frühen Eisenzeit im unteren Wolgagebiet*, Pokrowsk 1929.

<sup>14</sup> Либеров, *op. cit.*, s. 154 n. i tabl. I.

<sup>15</sup> Nie możemy się natomiast oprzeć ani na pracy Sulimirskiego, *Scytowie na zachodnim Podolu...*, który nie podaje niestety dokładniejszej chronologii kurhanów, zawierających m. in. grociki, ani też na znaleziskach węgierskich, datowanych przez analogie ukraińskie.

<sup>16</sup> В. А. Іллінська, *Курган Старша Могила — пам'ятник архаїчної Скідії*, „Археология”, t. 5: 1951, tabl. II, rys. 9—12, 18—20. Grociki tu są datowane na pierwszą połowę VI w. p.n.e.

<sup>17</sup> Либеров, *op. cit.*, tabl. I 79, 82, 83.

<sup>18</sup> Либеров, *op. cit.*, s. 156 i tabl. I 81—83.

<sup>19</sup> Либеров, *op. cit.*, tabl. I 48—50; zob. też Іллінська, *op. cit.*, s. 202 i tabl. II 4—8, oraz okaz z Čertová Díra (Morawy); Skutil, *op. cit.*, s. 71, rys. 1, 8—11.

<sup>20</sup> Либеров, *op. cit.*, s. 156.



one znalezione<sup>21</sup>. Uderza jednak pewna zbieżność w chronologii okazów z Ukrainy oraz z Polski, z wyjątkiem grocika z pow. chełmskiego. Występują one w bardzo krótkim okresie, między przełomem VI i V w. (nie wcześniej!) a pierwszą połową tego wieku.

Ozdobne zabytki typu „scytyjskiego” są reprezentowane przez zausznice typu gwoździowatego (Mała Kępa szt. 2, Gemmelsole szt. 1 oraz oba okazy złote lub elektronowe z Aarup Mose), posiadające oba końce w postaci albo półkulistych główek, albo czopów. Ten typ ozdób brązowych na ziemiach polskich spotykany jest dość często w skarbach i grobach z okresu późnohalsztackiego<sup>22</sup>. Na terenie ukraińskim jest on ogólnie uważany za powszechną ozdobę scytyjską<sup>23</sup>, spotykaną niemal wyłącznie w starszych kurhanach<sup>24</sup>, a tylko sporadycznie w młodszych. Na obszarze tzw. podgorskiej kultury, obejmującej południową część Polesia, są one datowane na V—IV w. p. n. e.<sup>25</sup> Jak sądzi W. N. Danilenko<sup>26</sup>, zausznice te mogły być nie oddzielną ozdobą, lecz stanowiły część kolczyków i razem z nimi były nałożone na długi kabłąk gwoździowatego kolczyka. Świadczy o tym znalezisko z Wiszenki. Podobne zausznice są bardzo rzadkie w Czechach i na Węgrzech<sup>27</sup>. Natomiast nie wiadomo, czy obie zausznice z Aarup Mose są złote, czy też (jak większość podobnych zausznic z terenów ukraińskich) z elektronu. Chronologię ich na okres halsztacki określa zespół zabytków brązowych obu skarbow, w których je znaleziono, ale opierając się na dostępnych analogiach z Polski wydaje się celowe zawężenie ich datowania do Hallstattu D.

\*

Powstaje pytanie, czy zabytki przez nas publikowane wnoszą jakieś nowe elementy odnośnie do problemu Scytów w środkowej Europie oraz czy warto jeszcze raz zająć się ogólnie rozbieżnością poglądów, jaka panuje w archeologii europejskiej? Wydaje się, że tak, gdyż od ostatniej większej pracy T. Sulimirskiego<sup>28</sup>, w obecnej chwili najlepsze-

<sup>21</sup> Nie podzielam jednak wypowiedzi B. Benadika (*Skythský problém...*, s. 683), który twierdzi, że grociki luźno znalezione nie mogą być pomocą przy datowaniu.

<sup>22</sup> Sulimirski, *Kultura łużycka a Scytowie...*, s. 77 n.

<sup>23</sup> Sulimirski, *Scytowie na zachodnim Podolu...*, s. 24.

<sup>24</sup> M. Rostowcew, *Skythen und der Bosporus*, t. 1, Berlin 1931, s. 428.

<sup>25</sup> В. Н. Даниленко, *Памятники ранней поры железного века в южной части Полесья УССР*, [w:] *Доклады VI научной конференции Института Археологии*, Kijów 1953, s. 201, tabl. I 7 i 10 (znaleziska z Podgorcy i Wiszenki) oraz s. 206, 207.

<sup>26</sup> Даниленко, *op. cit.*, s. 206.

<sup>27</sup> B. Benadik, *op. cit.*, s. 677, ryc. 314 (nie uwzględnia tego typu) i s. 682.

<sup>28</sup> Por. przyp. 3. Ponadto zob. tegoż autora, *Zagadnienie upadku kultury łużyckiej*, „*Slavia Antiqua*”, t. 1: 1948, s. 152 n.; tenże, *Scythian Notes*, „*Palaeology*”, Osaka 1955, nr 3/4, s. 280 n.



go znawcy problemu scytyjskiego na tym obszarze, ukazało się kilka nowych opracowań, różnie ujmujących ten problem, i sędzę, że celowe byłoby zapoznanie się z ich podstawowymi tezami choćby w zarysie. W poniższej części zajmę się tylko nowymi poglądami oraz odpowiednio ustosunkuję się do nich, wykorzystując przy tym podane już nowe materiały.

Występowanie zarówno militariów, jak i ozdób typu scytyjskiego na terenie środkowoeuropejskim tłumaczy się<sup>29</sup> bądź kontaktami handlowymi, bądź drogą bezpośredniej infiltracji watah scytyjskich na ziemię kultury łużyckiej, głównie z Niziny Nadcisańskiej i terenów sąsiednich. Przeciwnicy koncepcji ekspansji scytyjskiej posiadają dwa poważne argumenty, przemawiające na ich korzyść: brak źródeł pisanych, pozwalających przyjąć — według nich — możliwość ekspansji tych plemion<sup>30</sup> oraz brak materiału antropologicznego z cmentarzysk lub domniemanych miejsc napadniętych przez Scytów, jak też typowych dla nich grobów z bogatym wyposa-



Ryc. 4. Mała Kępa, pow. Chełmno. Brązowa zausznica typu gwoździowatego z grobu ciepłanego nr 95, 2 $\frac{1}{2}$  x powiększenie. Wg J. Kuszewskiego

żeniem. Ta grupa badaczy twierdzi jednocześnie, że spalone grody są wynikiem tylko walk międzyplemiennych, a znalezione w nich grociki brązowe typu scytyjskiego są importami. A. I. Meljukowa<sup>31</sup>, rozpatrując ten problem, uważa, że źródła pisane nie dają żadnej podstawy do twierdzenia o istnieniu w VI i V w. p.n.e. migracji scytyjskiej na zachód, i dochodzi do wniosku, że zabytki typu scytyjskiego z Europy środkowej nie posiadają, w większości wypadków, bezpośrednich analogii do znalezisk z terenu Ukrainy, z wyjątkiem grocików. Twierdzi ona dalej, że dotąd odkryte stanowiska archeologiczne z zabytkami typu scytyjskiego nie potwierdzają możliwości przebywania Scytów przez dłuższy lub krótszy okres na tych obszarach, na co wskazywać mają pochówki zupełnie inne niż na terenie Ukrainy. W końcu dochodzi do wniosku, że „przedmioty

<sup>29</sup> Porównaj ostatnio ogólne uwagi M. Chmielewskiej (*Łużyckie i scytyjskie zabytki znalezione w schronisku skalnym w miejscowości Rzędkowice, pow. Zawiercie*, „Wiad. Archeol.”, t. 23 : 1956, s. 85 n.

<sup>30</sup> Jedynym przekazem jest wzmianka o pościgu Scytów i innych sprzymierzonych z nimi ludów za Dariuszem ok. 512 r. p.n.e., w kierunku Dunaju (Herodot, *Dzieje*, ks. IV 135, 136).

<sup>31</sup> А. И. Мелюкова, *К вопросу о памятниках скифской культуры на территории средней Европы*, „Советская Археология”, t. 22 : 1955, s. 239 n. (polskie tłumaczenie zob. „Postępy Archeologii”, nr 4 : 1956, s. 175—203).



typu scytyjskiego pojawiły się na skutek kontaktów ludności obszarów kultury łużyckiej z plemionami wysockiej, zachodniopolskiej i innych grup leśno-stepowych, a nie ze Scytami”<sup>32</sup>.

Z podobnym poglądem wystąpił O. Kleemann<sup>33</sup>, który usiłuje udowodnić, że nie możemy przyjąć faktu najazdu Scytów na obszar Europy środkowej z uwagi na nie wystarczające dotychczas źródła archeologiczne. Wskazuje on przy tym, że wiele form grocików spotykanych na terenie kultury łużyckiej reprezentuje typy, występujące w okresie przedscytyjskim na obszarach nadczarnomorskich, jak też wiele z nich spotykanych na obszarze wschodnioalpejskim mogli przenieść cofający się przed Scytami Trakowie i Kimmerowie. Tu mogły one być produkowane (Karyntia, Styria, Kraina), na co w swoim czasie zwrócił uwagę P. Reinecke<sup>34</sup>, a następnie mogły się one rozchodzić drogą wymiany na tereny kultury łużyckiej.

Brak źródeł pisanych, z wyjątkiem niejasnej wzmianki u Herodota, jest w tym okresie całkiem uzasadniony; ta część Europy nie znajdowała się wówczas w orbicie zainteresowań Greków, których obchodziły tylko te plemiona, które żyły w pobliżu ich miast-kolonii i z którymi nawiązywali ściślejsze kontakty.

Zwolennicy koncepcji ekspansji dysponują z kolei szeregiem pośrednich danych. W ostatnich latach doszły nowe materiały, pozwalające na lepsze podbudowanie ich twierdzeń. Materiałami tymi są przede wszystkim zabytki typu scytyjskiego, znajdowane w rozmaitych zespołach i pozwalające przyjąć obecność Scytów na tych obiektach albo jako napastników, albo współmieszkańców.

B. Benadik<sup>35</sup> poświęcił temu zagadnieniu obszerny artykuł polemiczny, w którym, uwzględniając najnowsze znaleziska z terenu Węgier i Słowacji, dochodzi do wniosku, że możemy w pełni przyjąć obecność Scytów na tym terenie nie tylko w postaci śladów ich najazdów, lecz również i w formie mieszanego osadnictwa stałego. Zwraca on uwagę, że obrzęd grzebalny Scytów na obszarze nadcisańskim był rozmaity i podlegał oczywiście wpływowi środowiska miejscowego. Obok szkieletołów Scytów znajdujemy groby z pochówkami końskimi, a ponadto ma-

<sup>32</sup> Мелюкова, *op. cit.*, s. 253.

<sup>33</sup> O. Kleemann, *Die dreiflügeligen Pfeilspitzen...*, s. 111 n. Z wielu wnioskami tego autora nie możemy się niestety zgodzić, gdyż nie potrafi on wyróżnić grocików należących do różnych grup etnicznych, a co z tym się wiąże, przeprowadzić podziału chronologicznego. Traktuje on je wspólnie, wyciągając błędne wnioski. Zwrócił mi na to uprzejmie uwagę prof. T. Sulimirski z Londynu w początku 1956 r.

<sup>34</sup> P. Reinecke, *Eine dreikantige Bronzefleilspitze aus Oberfranken*, „Germania”, t. 25: 1941, s. 82 n.

<sup>35</sup> Benadik, *Skythský problém...*, s. 672 n. (w szczególności 681, 682).



my osiedla, w których występują wyraźne dowody osadnictwa scytyjskiego (ceramika i inne przedmioty ruchome). Na podstawie licznych zabytków daje się zauważyć ścisłą więź między obszarami ukraińskimi a środkowoeuropejskimi, czemu, jak widzieliśmy, przeczy w swym artykule A. I. Meljukowa.

Znane Meljukowej znalezisko w Szentes-Vekerzug<sup>36</sup> nie zostało zgodnie z jej poglądem zaliczone przez M. Párducz<sup>37</sup> do znalezisk scytyjskich tylko dlatego, że autor ten jest zwolennikiem koncepcji Rostowcewa. Párducz w następnej pracy<sup>38</sup> podaje uzupełnienia, a w kolejnej dalszej<sup>39</sup> publikuje materiały z badań w 1954 r., z których wynika wyraźnie, że pochówki szkieletowe ludzi należą zarówno do Scytów, jak i do współżyjącej z nimi ludności, a groby z pochówkami koni — właśnie do tych pierwszych. Párducz<sup>40</sup> zwraca uwagę na fakt, że najstarsze pochówki na tym cmentarzysku mogą zawierać element przedscytyjski (kimmeryjski?). Również badania specjalistyczne, które przeprowadził S. Bökönyi<sup>41</sup>, wykazały, że pochowane tam konie (wałachy)<sup>42</sup>, będące potomkami tarpanów, wybitnie różnią się od koni sprowadzanych na Niż Węgierski przez Celtów. Są one jednocześnie najbardziej podobne do typu koni stepowych, znanych z pazyryjskich kurhanów Altaju<sup>43</sup>. Z terenu południowej Słowacji M. Dušek<sup>44</sup> podaje szereg stanowisk-osiedli, świadczących o współżyciu ludności miejscowej ze Scytami (Svodov, Sárovice, Levice itp.), nie licząc licznych cmentarzysk,

<sup>36</sup> Benadik, l. c.

<sup>37</sup> M. Párducz, *Le cimetièr hallstattien de Szentes-Vekerzug*, „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae”, t. 2:1952, s. 143 n.

<sup>38</sup> M. Párducz, *Le cimetièr hallstattien de Szentes-Vekerzug II*, „Acta Archaeologica...”, t. 4:1954, s. 25 nn.

<sup>39</sup> M. Párducz, *Le cimetièr hallstattien de Szentes-Vekerzug III*, „Acta Archaeologica...”, t. 6:1955, s. 1—22.

<sup>40</sup> Párducz, *op. cit.*, s. 18.

<sup>41</sup> Por. S. Bökönyi, *Les chevaux scythiques de Szentes-Vekerzug*, „Acta Archaeologica...”, t. 4:1954, s. 93 n.; tenże, *Скифские лошади в Сентеш-Векерзуге III*, „Acta Archaeologica...”, t. 6:1955, s. 23—29.

<sup>42</sup> Sterylizacja koni jest cechą charakterystyczną dla Scytów (zob. O. Keller, *Die antike Tierwelt*, t. 1, Leipzig 1909, s. 237; F. Hančar, *Stand und historische Bedeutung der Pferdezucht Mittelasiens im I. Jahrtausend v. Chr.*, „Kultur und Sprache”, nr 9:1952, s. 465 nn.

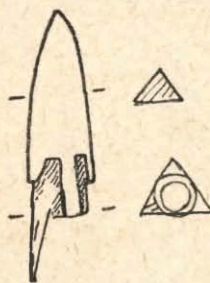
<sup>43</sup> В. О. Витт, *Лошади пазырыкских курганов*, „Советская Археология”, t. 16:1951, s. 163 nn.

<sup>44</sup> Dušek, *Skýthsko-halštatské birituálne pohrebište Chotin I...*, s. 455 ryc. 203 (mapa). Ostatnio tegoż, *Der Eingriff der Skythen in die hallstattzeitliche Entwicklung in der Slowakei*, [w:] *Chronologie préhistorique de la Tchécoslovaquie*, Praha 1956, s. 142 n. Autor wskazuje w niej na ścisłą więź kulturową obszaru Siedmiogrodu, Niziny Nadcisańskiej i południowej Słowacji z terenem Ukrainy.



a w szczególności zbadanego przez niego cmentarzyska w miejscowości Chotin<sup>45</sup> w Słowacji z obrządkiem szkieletowo-ciałopalnym w grobach ludzkich i z pochówkami końskimi.

Jest rzeczą uderzającą, że przeciwnicy teorii najazdu nie zgadzają się z faktem występowania osadnictwa scytyjskiego na terenie Węgier i południowej Słowacji, uważając, że spotykane w osadach zabytki scytyjskie nie mogą świadczyć o ich pobycie w tych miejscowościach i jako przykład podają grociki scytyjskie, które istotnie w olbrzymiej części przypadków nie występują łącznie z innymi zabytkami typu scytyjskiego. Archeologowie, którzy nawet przyjmują możliwość ekspansji scytyjskiej, uważają za niemożliwe istnienie osadnictwa mieszanego najeźdźców i ludności miejscowej w takiej formie, w jakiej jest ono ostatnio odkrywane na Nizinie Nadcisańskiej i w południowej Słowacji. Twierdzą oni, że najeźdźcy jako koczownicy nie mogli po podbiciu pewnego terenu zmienić formy osadniczej z koczownictwa na osad-



Ryc. 5. Okolice Przemyśla (?). Brązowy grocik. W. n.  
Wg Z. Bukowskiego

nictwo stałe. Spostrzeżenie to jest słuszne tylko częściowo. W źródłach pisanych (np. u Herodota) znajdujemy przecież wzmianki, że w najazdach obok rdzennych Scytów, których podstawę stanowił koczowniczy tryb życia, brały udział i plemiona z nimi sprzymierzone, które są zaliczane do Scytów nie z uwagi na swe pochodzenie etniczne, ale z powodu podobieństwa kultury materialnej. Chodzi tu o Scytów-oraczy i rolników, którzy również posługiwali się masowo końmi i byli uzbrojeni podobnie do Scytów-koczowników.

W zgliszczach spalonych osiedli obronnych kultury łużyckiej występują często grociki scytyjskie, które mogą być jedynymi dowodami ich napadu, gdyż jak dotąd nie znamy zbadanych szkieletów, należących niewątpliwie do napastników, a leżących u podnóża wałów niektórych z nich. Takie szkielety odkryte w Kamieńcu pod Toruniem, które mogły nam dać bardzo cenne wskazówki odnośnie do typu antropologicznego napastników, zaginęły podczas ostatniej wojny.

Z terenu kultury łużyckiej posiadamy jednak takie obiekty, na które okoliczności znalezienia grocików wskazują, że użyto ich w trakcie wielkiego napadu (szereg grodów kultury łużyckiej na terenie Mo-

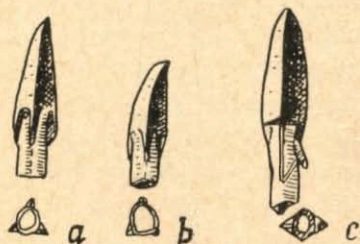
<sup>45</sup> M. Dušek, *Skýthske birituálne pohrebište v Chotíne na Slovensku*, „Archeologické Rozhledy”, R. 5:1953, s. 153—157, 181—184 (ryciny); tenże, *Skýthske-halštatské birituálne pohrebište Chotín I...*, s. 450 n.



raw, Śląska, Wielkopolski i Kujaw). Jednocześnie w tych przypadkach da się zauważyć brak współwystępowania większej ilości kościanych i brązowych grocików typowych dla miejscowej ludności, które towarzyszyłyby tym obcym elementom.

Zespół zabytków z Rzędkowic należy do tej grupy znalezisk, które potwierdzają napad Scytów. Grociki dostały się w wyniku oblegania schroniska skalnego. Że ludność „łużycka” chroniła się w razie niebezpieczeństwa w jaskiniach zarówno na terenie Moraw<sup>46</sup>, jak i Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej<sup>47</sup>, wskazują niektóre znaleziska, świadczące jednocześnie, że miejsca te były zamieszkiwane doraźnie przez bardzo krótki okres. Z drugiej strony użycie typowych kościanych grocików scytyjskich wyklucza fakt, by mogły być one przedmiotem handlu na terenach kul-

tury łużyckiej, posiadającej duży zasób własnych typów grocików kościanych i rogowych, lub przez nich naśladowane, gdyż poza kilku stanowiskami są one



Ryc. 6. Rzędkowice, pow. Zawiercie. Brązowe grociki za schroniska skalnego. 2/1 w. n.

Wg M. Chmielewskiej

w ogóle na tym terenie nie znane. Brak jest dalej w znalezisku w Rzędkowicach większej ilości grocików typowych dla kultury łużyckiej (poza 1 okazem brązowym), co z kolei wyklucza możliwość, by oblężenia dokonała jakaś grupa plemienna tej kultury, wyposażona zarówno w importowaną broń scytyjską<sup>48</sup>, jak i we własną.

Jak dotąd nie stwierdzono, by Scytowie sprzedawali swą broń obcym plemionom (oczywiście poza plemionami rolniczymi ze scytyjską kulturą na Ukrainie, tzw. Scytów-oraczy i rolników). Nie podają tego źródła starożytne, a wszelkie twierdzenia przeciwne oparte są na bardzo słabych podstawach.

Powszechnie przyjęty jest pogląd, że dowodem walk międzyplemiennych kultury łużyckiej są te osiedla, w których znaleziono tylko i wyłącznie grociki miejscowego pochodzenia, a przede wszystkim kościane i rogowe. Brak jest jednocześnie przykładów, by napastnicy byli wyposażeni w strzały z grocikami brązowymi typowymi dla kultury łużyckiej, które tylko w sporadycznych wypadkach występują w zniszczonych

<sup>46</sup> Skutil, *op. cit.*, s. 70 n.

<sup>47</sup> M. i W. Chmielewscy, *Ślady najazdu scytyjskiego w północnej części Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej*, „Dawna Kultura”, R. 2: 1955, s. 16; M. Chmielewska, *Łużyckie i scytyjskie zabytki...*, s. 89.

<sup>48</sup> Chmielewska, l. c.



osiedlach, ale które spotykane są dość często w grobach i w skarbach na całym obszarze przez nią zajęтым. Jak wykazały dotychczasowe badania, większość osiedli obronnych łużyckich uległa zniszczeniu w końcowej fazie okresu halsztackiego. Wobec tego należałoby przyjąć (rozwijając myśl przeciwników teorii najazdu), iż owe walki międzyplemienne ogarnęły naraz całe terytorium kultury łużyckiej (z jednoczesnym masowym użyciem militariów typu scytyjskiego), a ich rezultatem było kompletne wyniszczenie wzajemne<sup>49</sup>. Przyjęcie tego poglądu napotyka poważne trudności.

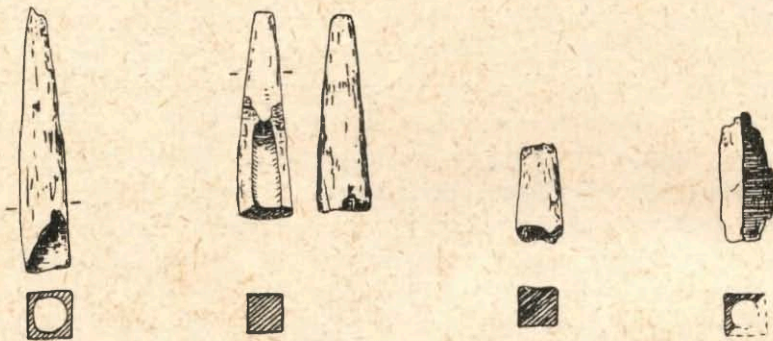
Gdybyśmy nawet przyjęli przypuszczenie niektórych badaczy, że zniszczone osiedla obronne tej kultury, w których znaleziono militaria scytyjskie, są wynikiem walk miejscowych plemion, to powstaje pytanie, czy w wyniku handlu do plemion tych mogły się dostać setki obcych grocików z metalu, jak na owe czasy dość cennego, które w dodatku zostawiano po napadzie na miejscu? Chodzi tu przecież o ewentualny import przez obce Scyptom plemiona nie pojedynczych, lecz setek, czy nawet tysięcy okazów. Wiele ze zbadanych osiedli (np. Ślęza, Kamieniec, Strzegom itp.) wykazuje, że w czasie walki o nie użyto wielkiej ilości grocików, świadczących o silnym ostrzeliwaniu danego miejsca. A przecież znalezione w nich grociki pochodzą z bardzo małej zbadanej przestrzeni osiedla, np. w Rzędkowicach z przestrzeni 12 m<sup>2</sup>, w Strzegomiu znaleziono je przeważnie przypadkowo u podnóża wałów, a w Kamieńcu tylko w bramie i w jej pobliżu. Nie ulega wątpliwości, że nie zbadane części tych osiedli kryją w sobie wielkie ich ilości. Czy miało również sens sprowadzanie kościanych grocików, takich, jakie znaleziono w Rzędkowicach?

Przeciw sprowadzaniu obcych grocików brązowych przemawia również i ten fakt, na co zwróciłem już uwagę, że o ile są one dość masowo spotykane w licznych przypadkach, o tyle takie same grociki, również brązowe, ale miejscowego pochodzenia, występują w bardzo rzadkich wypadkach, i to przeważnie nie w spalonych osiedlach. Przeciwnicy koncepcji najazdu stwierdzają, że ponieważ znajdowane grociki scytyjskie reprezentują rozmaite formy, typowe dla okresu od VI do IV w. p. n. e.,

<sup>49</sup> Zwolennikiem poglądu, że najazd scytyjski przyczynił się do kompletnego wyniszczenia kraju i ułatwił jego zajęcie przez kulturę pomorską i Celtów, co w konsekwencji miało pociągnąć upadek kultury łużyckiej, jest T. Sulimirski (*Zagadnienie upadku kultury łużyckiej*, „Slavia Antiqua”, t. 1:1948, s. 152 nn.). Niemieccy uczeni usiłowali nawet udowodnić, że najazd scytyjski nastąpił w okresie, gdy ludność kultury łużyckiej znajdowała się rzekomo pod naciskiem germańskim (H. Kühn, *Die vorgeschichtliche Kunst Deutschlands*, Berlin 1935, s. 122 n.), a najeźdźcy świadomie omijali tereny zajęte przez „Germanów” (zob. H. Seger, *Vorgeschichte Schlesiens*, [w:] *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Wrocław 1938, s. 41 n.). K. Tymieniecki podkreślił jednak (*Ziemia polskie w starożytności*, Poznań 1951, s. 721), że na rywalizację kulturową na tym terenie było jeszcze za wcześnie.



mogły się one dostać tylko w wyniku wymiany handlowej<sup>50</sup>. Przemawiać miałyby za tym fakt masowości i występowania nie tylko w spalonych osiedlach, lecz także w grobach ciałałpalnych kultury łużyckiej. Kiedy jednak bliżej zapoznamy się z tym twierdzeniem, okaże się ono błędne. Okazuje się bowiem, że grociki ze spalonych osiedli w każdym przypadku łączy ściśle podobieństwo typologiczne, a co się z tym łączy — i chronologiczne. Nie jest znany ani jeden przykład, by na tym samym stanowisku natrafiono na różne grociki, których typologia mogłaby wskazywać, że pochodzą one z krańcowo różnych okresów. B. Grakow<sup>51</sup> podkreślił w swoim czasie, że scytyjski wojownik nosił ze sobą do 300 różnych strzał, co zostało stwierdzone w wielu kurhanach Ukrainy, ale których poszczególne typy są sobie współczesne.



Ryc. 7. Rzędkowice, pow. Zawiercie. Kościane grociki typu „scytyjskiego” ze schroniska skalnego. W. n. Wg W. Chmielewskiego

Natomiast występowanie ich w grobach mogłoby świadczyć o handlowym ich charakterze, gdyby zjawisko to było masowe. Ale z obszaru kultury łużyckiej znamy tylko 3 groby z różnych cmentarzysk, w których znaleziono wspomniane grociki. W żadnym wypadku nie stwierdzono, by uległy one stopnieniu. Nasuwa się jednak możliwość i innej interpretacji. Nie ulega wątpliwości, że grociki te włożono do grobów celowo. Prawdopodobnie mają one określone symboliczne znaczenie, że pochowany w danym grobie zmarły zabił jakiegoś „obcego” (może Scytę), który posługiwał się obcym dla kultury łużyckiej rodzajem uzbrojenia. Uderza i to, że wszystkie trzy groby były wyposażone stosunkowo ubogo.

Trudno się zgodzić z poglądem O. Kleemanna, że grociki typu scytyjskiego mogła przejąć i rozpowszechnić ludność tracka, związana częściowo z zespołem plemion kimmeryjskich, która w pierwszej połowie VII w.

<sup>50</sup> Kleemann, *op. cit.*, s. 112, 113.

<sup>51</sup> Б. Гракoв, *Сниф*, Kijów 1947, s. 68.



wycofała się pod naciskiem Scytów na zachód. W takim razie dlaczego na terenie Rumunii i Węgier, gdzie został ujawniony element tzw. przed-scytyjski<sup>52</sup>, brak zupełnie zabytków starszych niż pierwsza połowa VI w.? W dodatku na pograniczu tracko-scytyjskim, a więc na obszarze Rumunii oraz w Karpatach Wschodnich odkryto dotąd bardzo mało zabytków typu scytyjskiego, których nagromadzenie stwierdzamy dopiero na Nizinie Nadcisańskiej i Naddunajskiej<sup>53</sup>. Dokładniejsza analiza grocików, które Kleemann przytacza na potwierdzenie swych tez, wykazuje, że nie mają one w olbrzymiej części nic wspólnego ze Scytami i, co również przemawia przeciwko temu twierdzeniu, nie są wcale datowane na okres halsztacki (np. część znaleziska z Francji i płn. Jugosławii).

Na marginesie warto dodać, że przeciwnicy koncepcji najazdu Scytów na Europę środkową potwierdzają takie najazdy nie tylko Scytów, ale i Kimmerów w VII w. p. n. e. na państwa przednioazjatyckie tylko dlatego, że posiadamy liczne przekazy pisane o tych wydarzeniach. Gdy pominąć w tym wypadku owe przekazy, okaże się, że materiał zabytkowy scytyjski znaleziony na tym obszarze jest o wiele uboższy, zarówno ilościowo, jak i pod względem zróżnicowania, aniżeli podobny materiał z Europy środkowej, gdzie dochodzą dalsze pośrednie wskazówki.

Gdy zrobimy porównanie grocików scytyjskich, występujących na terenie Azji Przedniej, ze środkowoeuropejskimi, okaże się, że w pierwszym przypadku ich typologia i chronologia ogranicza się do VII w. p. n. e., podczas gdy na omawianym przez nas terenie europejskim reprezentują one formy typowe dopiero dla drugiej połowy VI i całego V w., a na obszarze kultury łużyckiej — dla okresu od przełomu VI/V do połowy V w. Grociki datowane na IV w. są bardzo nieliczne, a ich zasięg występowania ogranicza się do Węgier i południowej Słowacji.

Uderzające jest występowanie na terenie kultury łużyckiej pewnego określonego militarnego materiału typu scytyjskiego, obejmującego głównie grociki strzał oraz nieliczne sztylety. Te dwie kategorie zabytków stanowią jednocześnie podstawę uzbrojenia scytyjskiego, które uzupełnić należy nie znanymi z tego terenu grotami oszczepów, występującymi często na wyobrażeniach Scytów na licznych naczyniach metalowych z kurhanów nadczarnomorskich. Militaria należą do wyposażenia typowo męskiego, a nie jest również wykluczone, że i mężczyźni nosili zausznice i kolczyki<sup>54</sup>, i gdyby to ostatnie spostrzenie było trafne, musielibyśmy je włączyć do przedmiotów męskich. Nie jest wykluczone też, że nie-

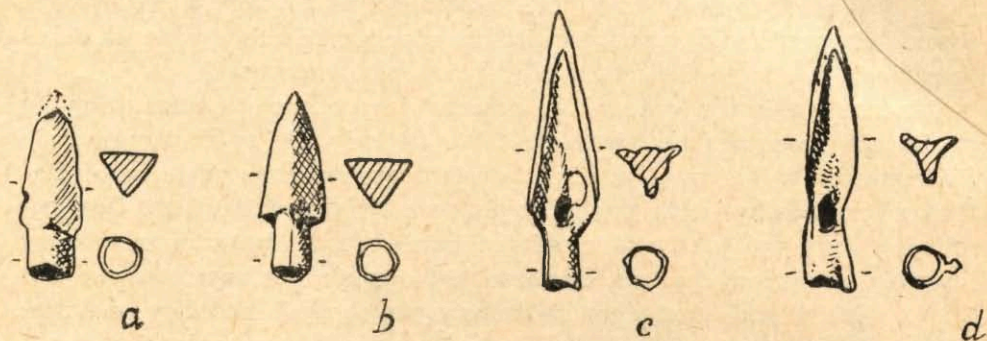
<sup>52</sup> Por. np. S. Gallus, T. Horvath, *Un peuple cavalier préscythique en Hongrie*, „Diss. Pannonicae”, ser. II a, Budapest 1939.

<sup>53</sup> Kultura kusztanowiska we wschodniej Słowacji jest całkiem odrębnym problemem, związanym z zachodniopodolską grupą scytyjskich kurhanów.

<sup>54</sup> Zob. K. Moszyński, *Ludy pasterskie* (skrypt), Kraków 1953, s. 238.



które przedmioty ozdobne w postaci małych wypukłych guziczków z ka-  
 błąkowatym uszkiem, mających wygląd małego koszyczka, o których pi-  
 szę oddzielnie, a które w wielkiej ilości przypadków występują razem  
 z innymi elementami uprzęży końskiej<sup>55</sup>, są ozdobami tej uprzęży i zo-  
 stały rozpowszechnione na ziemiach kultury łużyckiej dzięki Scytom,  
 a następnie tu naśladowane. Rzekomy skarb lub wyposażenie grobu  
 z Witaszkowa reprezentuje prawie wyłącznie przedmioty męskie, typowe  
 dla konnych koczowników.



Ryc. 8. Góra Słęża. Grociki z osiedla obronnego:  
 b — żelazny; a, c, d — brązowe. W. n. Wg H. i W. Hołubowiczów

Nowo publikowane przedmioty typu militarnego i ozdoby w dalszym  
 ciągu potwierdzają następujące zjawisko: grociki brązowe występują pra-  
 wie wyłącznie albo u podnóża i we wnętrzu licznych spalonych osiedli  
 kultury łużyckiej, albo pochodzą ze znalezisk luźnych. Natomiast w gro-  
 bach tej kultury mamy je zaledwie w trzech wypadkach<sup>56</sup>. Utrzymuje  
 się więc nadal dysproporcja między okazami z osiedli i z cmentarzysk.  
 Brak ich jest zupełnie w skarbach. Odwrotne zjawisko mamy z zauszni-  
 cami gwoździowatymi, które z kolei znamy tylko z grobów i skarbów.  
 a brak ich jest zupełnie w osadach i w żadnym wypadku nie wystąpiły  
 razem z grocikami. Spostrzeżenie to jest ważne<sup>57</sup> dla naszych wniosków.

<sup>55</sup> Są one powszechnie znane na terenie Scytii w VII—V w. p.n.e., na obszarze  
 środkowoeuropejskim (Węgry, Czechosłowacja) pojawiają się w okresie Hall-  
 stadt C, a na pozostałym terenie kultury łużyckiej z wyjątkiem Saksonii i Pomo-  
 rza są one typowe w okresie Hallstatt D i tu produkowane. Większość zespołów,  
 w których je znaleziono, zawiera części uprzęży końskiej lub inne przedmioty  
 związane z końmi. Autor niniejszej pracy opracował na ten temat artykuł. Zob.  
 Z. Bukowski, *Kilka uwag na temat funkcji niektórych ozdób guzikowatych*  
*kultury łużyckiej*, „Archeologia Polski”, t. 5, z. 2 (w druku).

<sup>56</sup> Sulimirski, *Kultura łużycka a Scytowie...*, s. 78 i tabl. III 19.

<sup>57</sup> Zob. też A. Gałuszka, *Grociki typu scytyjskiego na tle cmentarzyska*  
*kultury łużyckiej w Trzciniicy Wołowskiej, pow. Wołów*, „Archeologia Śląska”,  
 t. 1:1957, s. 170.



Wspomniane nowe materiały militarne pozwalają powiększyć ilość osiedli obronnych kultury łużyckiej o 3 dalsze stanowiska, noszące ślady walki z użyciem grocików scytyjskich. Z drugiej strony chronologia ich, oczywiście o ile przyjmujemy za słuszne nasze datowanie, obraca się w granicach między przełomem VI i V w. a pierwszą połową V w., a więc obejmuje okres kilkudziesięciu (!) lat. Jedno z publikowanych dawniej osiedli tej kultury w Strzegomiu (Śląsk)<sup>58</sup> zawierało większą ilość scytyjskich grocików, reprezentujących typ powszechny najpóźniej w początkach V w. p.n.e.<sup>59</sup> i stanowiących jednolity zespół zabytkowy. Również u ujścia Nysy Łużyckiej do Odry daje się zauważyć nagromadzenie obiektów z elementami scytyjskimi, datowanych na ten okres (skarby w Witaszkowie i trzy spalone osiedla obronne). Wśród grocików dotąd znanych w Polsce brak jest jakiegokolwiek okazu, który datować możemy dopiero na IV w. p.n.e., a z całego zachodniego obszaru występowania zabytków scytyjskich nie mamy ani jednej formy odlewniczej do produkcji tych grocików. Należy też zaznaczyć, że większa część publikowanych przez J. Skutila<sup>60</sup> tego typu przedmiotów z Czechosłowacji reprezentuje formy charakterystyczne dla przełomu VI i V w. oraz dla pierwszej połowy V w., a więc pod tym względem daje się powiązać z nimi te same zabytki z terenu Polski. Znaleziony w Bodzanowie, pow. Aleksandrów Kujawski, sztylet lub krótki miecz scytyjski B. Zielonka łączy ze śladami najazdu Scytów na pobliskie osiedla obronne, co ma dużo prawdopodobieństwa<sup>61</sup>.

Hipoteza najazdu Scytów na tereny środkowej Europy przez Niż Węgierski staje się coraz lepiej podbudowana przez ostatnie znaleziska z tego obszaru<sup>62</sup>. Nasuwa się pytanie, czy na tereny kultury łużyckiej scytyjskie watahy dostały się tylko od strony południowej, czy również od wschodu, przez północne Podkarpacie? Dotychczasowy materiał wskazuje, zgodnie zresztą z panującym poglądem, że główny kierunek ekspansji prowadzi od południa i że pierwszy (lub też jedyny) napad miał miejsce około przełomu VI i V w. p.n.e., ewentualnie w pierwszych jego dziesiątkach lat. Na fakt istnienia wymiany handlowej między pograniczem scytyjskim a łużycko-trackim wskazuje pewna ilość znalezisk,

<sup>58</sup> M. Jahn, *Die Skythen in Schlesien*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, N. F., t. 9:1928, s. 18, ryc. 6, s. 19.

<sup>59</sup> Zob. Пирогов, *op. cit.*, tabl. I (grupa zabytków z VI w. p.n.e.), s. 154; podobnie Rau, *op. cit.*, tabl. III—IV, s. 17, 18.

<sup>60</sup> Skutil, *op. cit.*, ryc. 1, nr 13, 18.

<sup>61</sup> Zielonka, *Miscellanea kujawskie...*, s. 111.

<sup>62</sup> Czy pośrednim powodem najazdu Scytów na Siedmiogród, a potem dalej na ziemie trackie nie mogła być chęć odwetu na Agatyrkach za odmówienie pomocy przeciw Dariuszowi? (Herodot, *Dzieje*, ks. IV, 119).



głównie ozdób, rzadziej zaś grocików (innych rodzajów przedmiotów brak). Odnośnie do ozdób, szczególnie zausznic, panuje jedność poglądów. Znalezienie na obszarze kultury wysockiej i podgorskiej oraz Lubelszczyźnie grocików pozwala przypuścić, że od tej strony obok kontaktów handlowych mamy również do czynienia z najazdami watah scytyjskich, ale w mniejszym rozmiarze. Pośrednio wskazują na to znalezione prawdopodobnie w Kłodnicy, pow. Puławy, brązowe i kościane grociki dla nich typowe. Przedmioty te mogą wskazywać, że Scytowie najeżdżali tu już od VI w. Brak jest jednak i na tym obszarze militariów scytyjskich zarówno w skarbach, jak i grobach. Fakt stosunkowo dużej ilości grocików znalezionych w osadach i grobach kultury wysockiej może wskazywać, że dostały się tu one dzięki kontaktom handlowym, gdyż kultura ta jest kulturą peryferyczną ścierania się wpływów scytyjskich, trackich i łużyckich. Natomiast w grupie górnośląsko-małopolskiej oraz tarnobrzesckiej kultury łużyckiej mamy tylko ozdoby scytyjskie (zausznic) wyłącznie w skarbach i grobach, które wskazują na ich handlowy charakter. Brak ich w osadach tłumaczyć można małą ilością znanych osiedli kultury łużyckiej z tego obszaru, które były zbadane.

Natomiast nie wydaje się możliwe, by szlak ten biegł dalej wzdłuż Bugu i Wisły ku północy, jak to przyjmują niektórzy uczeni<sup>63</sup>. Hipoteza ta jest za słabo uzasadniona materiałem archeologicznym, a grociki w okolicach Grodna i Druskienik mogły się dostać równie dobrze za pośrednictwem kultury podgorskiej lub przez północną Ukrainę z jakąś mniejszą watahą scytyjską, która ominęła Polesie od strony wschodniej.

Trudno przy obecnym stanie wiedzy określić, jaki wpływ na dalszy rozwój kultury łużyckiej miały te najazdy. Pomijając koncepcję Sulimirskiego, że stali się oni bezpośrednimi sprawcami jej upadku, wydaje się wiele słuszniejsze przyjęcie wysuniętego przez W. Hensla zdania<sup>64</sup>, że najazdy, które prawdopodobnie istniały, oddziaływały destrukcyjnie na jej rozwój społeczno-ekonomiczny w późniejszym okresie halsztackim oraz przyczyniły się pośrednio razem z innymi czynnikami do jej upadku. Znajduje to odzwierciedlenie m. in. w braku śladów powtórnego zamieszkania wielu spalonych przez nich osiedli, jak też i w fakcie, że ludność tej kultury uciekała na tereny nie nadające się do osadnictwa (np. Wyżyna Krakowsko-Wieluńska), chroniąc się w jaskiniach przed nie-

<sup>63</sup> S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośrednio-wieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales UMCS”, vol. VI, sectio F, 1951, Lublin—Kraków 1957, s. 112.

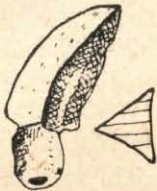
<sup>64</sup> W. Hensel, *Próba periodyzacji najdawniejszych dziejów ziem polskich*, „Sprawozdania PMA”, t. 4: 1951, z. 1/2, s. 28.



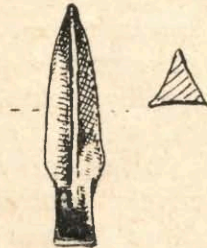
bezpieczeństwem. P. N. Tretjakow<sup>65</sup> przyjmuje obok dwustronnych stosunków handlowych możliwość najazdów, zaznaczając, że „plemiona świata scytyjskiego... dobrze znały ziemie łużyckie i ich mieszkańców” oraz „że w poszczególnych przypadkach łużyckie plemiona były zmuszone płacić daninę jakimś scytyjskim... wodzom, takim np. jak właściciele skarbu z Witaszkowa”. Wydaje się, że to ostatnie zdanie ma uzasadnienie dla południowych peryferii kultury łużyckiej — pogranicza słowacko-morawskiego.

Nie są przekonywujące sugestie H. Hołubowiczowej<sup>66</sup>, iż obecność na ziemiach polskich Scytów mogła znaleźć odbicie w motywach ryby, spotykanych na rzeźbie ze Ślęzy.

Przy rekonstrukcji najazdu Scytów nasuwa się porównanie z podobnym najazdem Tatarów w XIII w. W obu wypadkach mamy identyczny



Ryc. 9. Trzecinica Wołowska, pow. Wołów. Brązowy grocik z grobu ciałopalnego nr 20. W. n. Wg A. Gałuszki



Ryc. 10. Zagórzyn, pow. Kalisz. Brązowy grocik. W. n. Wg E. Dąbrowskiego i L. Łuki

zasób materiałów zabytkowych<sup>67</sup>, świadczących wyraźnie o napadach obcych grup (zgliszcza osad, trupy miejscowej ludności, militaria obcego typu itp.), a brak zupełnie grobów napastników, ale odnośnie do Tatarów mamy dodatkowo jeszcze przekazy pisane. Jednakże należy pamiętać jeszcze o jednym fakcie, że o ile najazd tatarski obejmował wiele tysięcy konnych napastników, co było zgodne z taktyką walki tych ludów, o tyle taktyka Scytów polegała na nagłych napadach małych watah, a w razie potrzeby na szybkiej ucieczce. W odróżnieniu też od

<sup>65</sup> Zob. П. Н. Третьяков, *Восточнославянские племена*, wyd. III, Moskwa 1953, s. 79—81.

<sup>66</sup> H. Hołubowicz i W. Hołubowicz, *Z badań na Ślęzy w 1949 r.*, „Studia Wczesnośredniowieczne”, t. 1: 1952, s. 130—131. Autorka jest jednak niekonsekwentna, bo np. grociki ze Ślęzy uznaje za importy, a nie jako dowód pobytu Scytów (zob. *Śląski Olimp*, [w:] *Szkice z dziejów Śląska*, t. 1: 1953, s. 17).

<sup>67</sup> Występuje tu jedynie dysproporcja liczbowa zbadanych obiektów archeologicznych.



Tatarów unikali oni starć na otwartej przestrzeni. Nie wydaje się też, by w czasie swych raidów Scytowie posługiwali się wozami, które wydatnie utrudniały ich ruch. Wszelkie łupy można było przewozić na jucznych koniach, którymi Scytowie posługiwali się masowo.

A. Tallgren wypowiedział kiedyś zdanie, którego przy udowadnianiu faktu najazdu Scytów nie sposób pominąć, że „dla ludów stepowych odległość nie gra żadnej roli”, dzięki posługiwaniu się przez nie bardzo wytrzymałymi i szybkimi końmi<sup>68</sup>.

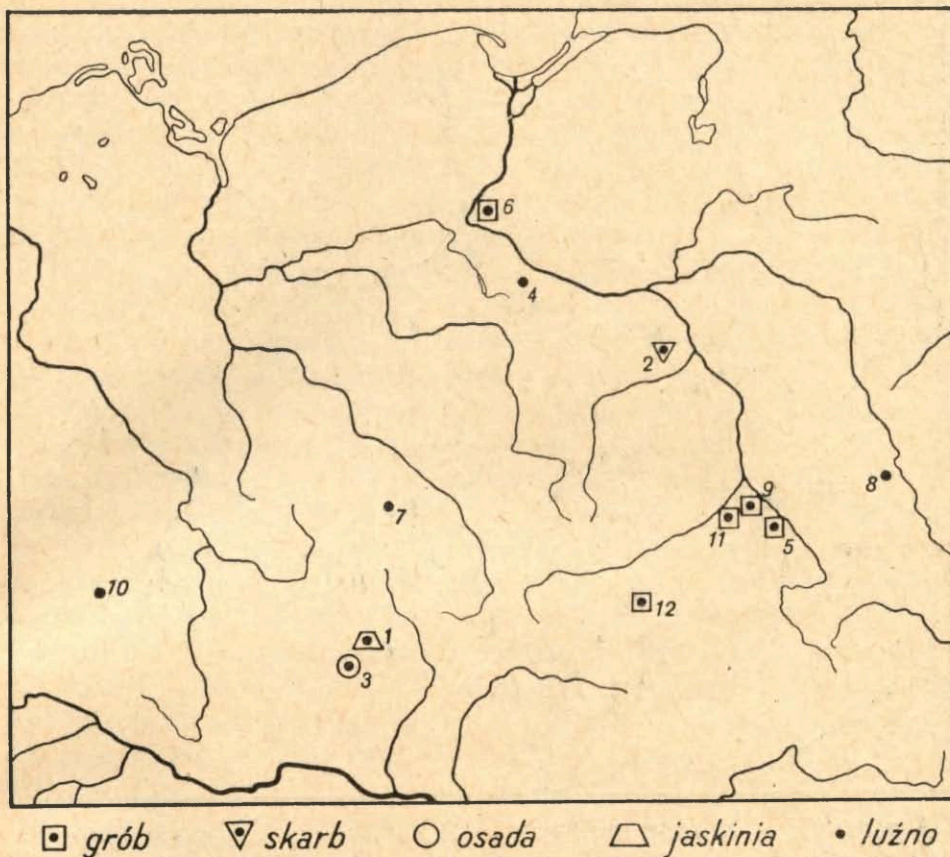
Kończąc ten artykuł pragnę zwrócić uwagę na pewne szersze zjawisko, o którym wspominałem uprzednio, a które daje się zauważyć na podstawie dotychczas znanego materiału typu scytyjskiego na omawianym przez nas obszarze europejskim. Analizując poszczególne znaleziska okazuje się, że niektóre ich typy występują w Europie środkowej w pewnych określonych zespołach zabytków miejscowych, ponadto rzuca się w oczy wzajemny stosunek występowania scytyjskich militariów i ozdób, które znajdowane są w różnych zespołach i dostały się do nich w wyniku różnych okoliczności. Powstają jakby odrębne grupy zabytków scytyjskich, posiadające określone dla nich cechy: 1) Ukraina, Podole i Wołyń; 2) pogranicze tracko-scytyjsko-łużyckie; 3) Niż Węgierski i pld. Słowacja; 4) obszar zajęty przez kulturę łużycką.

Na terenach ukraińskich oraz podolsko-wołyńskich daje się zaobserwować w materiale archeologicznym współwystępowanie zabytków typu militarne go i ozdób oraz innych elementów, poświadczających zarówno istnienie osadnictwa scytyjskiego, jak też plemion etnicznie niescytyjskich, ale posiadających scytyjską kulturę. Wyraźnie występują obok siebie kontakty handlowe i ślady wzajemnych walk. To samo zjawisko daje się zauważyć na terenie Węgier i pld. Słowacji, gdzie znajdujemy wyraźne dowody na istnienie osadnictwa mieszanego Scytów i ludności miejscowej<sup>69</sup>. Ale już na terenie południowych Moraw i południowych Czech oraz na obszarze kultury łużyckiej brak jest jakichkolwiek dowodów na obecność takiego osadnictwa, wręcz przeciwnie, olbrzymia część zabytków (typ militarny) wskazuje, że dostały się tu wyłącznie w trakcie napadu. Tych samych zabytków brak zupełnie w skarbach, a na cmentarzyskach występują bardzo rzadko. Jednocześnie z tego terenu, głównie części wschodniej, pochodzi pewna ilość przedmiotów wyłącznie ozdobnych, występujących tylko w skarbach i grobach, a nie znanych z osad tej kultury. Ta grupa przedmiotów potwierdza możliwość wymiany. W końcu na terenie Saksonii ani w grobach, ani też w osadach

<sup>68</sup> A. Tallgren, *Collection Tovostine*, 1917, s. 29 (cyt. za K. Moszyńskim, *Badania nad pochodzeniem i pierwotną kulturą Słowian*, Kraków 1925, s. 161).

<sup>69</sup> Na tym terenie np. brązowe grociki znane są przede wszystkim z grobów ciałopalnych (zob. np. Dušek, *Skýthske birituálne pohrebište v Chotíne...*, s. 156).

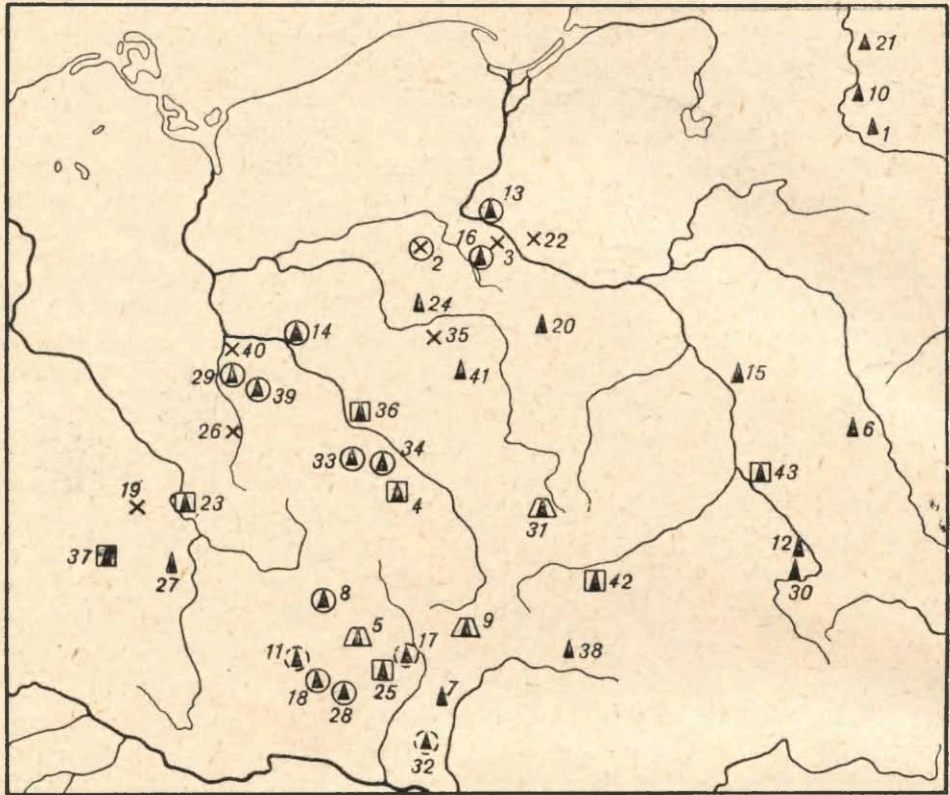




Ryc. 11. Mapa ozdób typu scytyjskiego z obszaru kultury łużyckiej

- |                                    |                                   |                                     |
|------------------------------------|-----------------------------------|-------------------------------------|
| 1. Býči Skála, pow. Brno           | 5. Kopki, pow. Nisko              | 9. Przędzel, pow. Nisko             |
| 2. Ginetówka, pow. Grójec          | 6. Mała Kępa, pow. Chełmno        | 10. Pšov, pow. Podbořany            |
| 3. Ivančice, pow. Brno             | 7. Miecznikowo, pow. Niem-<br>cza | 11. Sokolniki, pow. Tarno-<br>brzeg |
| 4. Kolonia Dębice, pow.<br>Wrocław | 8. Przewód, pow. Hrubie-<br>szów  | 12. Świdnik, pow. Limanowa          |





▲ grociki    X inne militaria    □ grób    ○ osada otwarta  
 ○ osiedle obronne    △ jaskinie    ▲X luzno

Ryc. 12. Mapa militariów typu scytyjskiego z obszaru kultury łużyckiej i okolic Grodna nad Niemnem

- |   |                                    |                                    |
|---|------------------------------------|------------------------------------|
| 1. Berszty, pow. Grodno                 | 15. Kłodnica, pow. Puławy          | 29. Polanowice, pow. Gubin         |
| 2. Biskupin, pow. Żnin                  | 16. Kruszewica, pow. Inowrocław    | 30. Przemyśl — okolice             |
| 3. Bodzanowo, pow. Aleksandrów Kujawski | 17. Křenovice, pow. Kojetin        | 31. Rzędkowice, pow. Zawiercie     |
| 4. Borzniewo, pow. Strzelin             | 18. Křepice, pow. Krumlov          | 32. Smolenice, pow. Trnava         |
| 5. Byči Skála, pow. Brno                | 19. Libkovice, pow. Duchcov        | 33. Strzegom                       |
| 6. Chełm — pow.                         | 20. Łęczycza                       | 34. Ślęża                          |
| 7. Chtelnice, pow. Piščany              | 21. Merez nad Niemnem              | 35. Śmiełów, pow. Jarocin          |
| 8. Časlav                               | 22. Mlýniec, pow. Lipno            | 36. Trzcínica Wołowska, pow. Wołów |
| 9. Čertova Dira pod Štramberkiem        | 23. Myštnice                       | 37. Vrbice, pow. Jesenice          |
| 10. Druskieniki pod Grodnem             | 24. Nadziejewo, pow. Środa         | 38. Vyšní Kubín, pow. Dolní Kubín  |
| 11. Jaroměřice, pow. Mor. Budějovice    | 25. Nezamyslice, pow. Kojetin      | 39. Wicina, pow. Żary              |
| 12. Jarosław — okolice                  | 26. Nowa Wieś, pow. Zgorzelec      | 40. Witaszkowo, pow. Gubin         |
| 13. Kamieniec, pow. Toruń               | 27. Okoř, pow. Praga zach.         | 41. Zagórzyn, pow. Kalisz          |
| 14. Kargowa, pow. Babimost              | 28. Olbramowice, pow. Mor. Krumlov | 42. Zakrzów, pow. Nisko            |
|   |                                    | 43. Zwołaki, pow. Kraków           |



nie tylko nie stwierdzono jakichkolwiek śladów pobytu Scytów, ale również nie znaleziono ani jednego typowego dla nich przedmiotu (wspomnianych ozdób koszyczkowatych również brak). Na ścisłą więź kulturową w tym okresie, między Czechami i Śląskiem z jednej strony a wspomnianym obszarem (mimo naturalnej granicy w postaci Sudetów) z drugiej, zwracano już wielokrotnie uwagę. Tą granicą wpływów scytyjskich staje się na tym terenie Nysa Łużycka i pogranicze Sudetów oraz Rudaw, przez które one nie przekraczają.

Wydaje się, że są to fakty potwierdzające nie tylko możliwość, ale i fakt inwazji Scytów najpierw na Nizinę Węgierską, a stąd na tereny kultury łużyckiej. Wymaga to jednak dokładnych badań, które dopiero ostatnio zostały podjęte, niestety nie na obszarze Polski.

Ponadto trzeba przeprowadzić analizy metalograficzne grocików brązowych, których jak dotąd nie wykonano ani dla zabytków tego typu obszaru ukraińskiego, ani też środkowoeuropejskiego. Uzyskane wyniki pozwolą odpowiedzieć na pytanie, czy znalezione na omawianym przez nas terenie grociki scytyjskie zostały przeniesione znad M. Czarnego, czy też wykonano je na Niżu Węgierskim opierając się na wzorach wschodnich, ale z miejscowego surowca. Możliwość produkcji ich na tym terenie przyjmują zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy koncepcji najazdu Scytów, choć jak dotąd nie znaleziono tu ani jednej formy odlewniczej do ich produkcji. Różnica występuje tylko przy interpretacji ich producentów i użytkowników.

ZBIGNIEW BUKOWSKI

#### NEW „SCYTHIAN” FINDS IN POLAND

The present article aims at the completion of a list of the Scythian finds in Poland compiled by T. Sulimirski in 1939. Among newly published specimens two categories may be distinguished: finds of the military type and adornments. On the basis of the respective territories of their appearance and by analogy they can be dated as follows:

A dagger found at Bodzanowo, distr. Aleksandrów Kujawski, with bronze handle adorned with bears' heads (fig. 1) and an iron blade seriously damaged may be assigned with certainty to the Scythian group. They can be dated to the 5th cent. B. C. and one may connect them probably with Scythian finds (spearheads) encountered in the remnants of the burnt settlement of the Lusatian culture at the nearby Kamieniec, distr. Toruń (fig. 2). These spearheads are typical for the 5th cent. B. C.; other specimens from the same site dated to Hallstatt D confirm this dating. Two-leaved spearhead from the Chełm district belongs to a type existing in the Ukraine and in the Podole region in the 6th cent. and in the beginning of the 5th cent. B. C. Spearheads from Kruszwica, distr. Inowrocław (fig. 3), found in the ruins of the burnt settlement of the Lusatian culture come from the 5th cent. B. C. 2 three-cornered spearheads and 1



spearhead rhomboid in diameter discovered in the rock shelter at Rzędkowice, distr. Zawiercie (fig. 6 and 7) come at the latest from the half of the 5th cent. B. C. as the accompanying bone spearheads of the Scythian type seem to indicate. Specimens from Śleża (fig. 8) are represented by two types of finds: three-cornered spearheads typical for the 5th cent. B. C. and three-leaved ones to be usually encountered in the 6th cent. B. C. but also present in the first half of the 5th cent. B. C. It appears that this group can not be dated to the later period as iron Scythian spearheads disappear at that time to reappear again in the 4th cent. B. C. in somewhat changed form. A specimen from Trzcznica Wołowska, distr. Wołów (fig. 9) found in the Lusatian incineration cemetery comes also from the 5th cent. B. C. As regards the spearhead from Zagórzyn, distr. Kalisz (fig. 10) its dating is uncertain owing to deformation, although in type it resembles those commonly used at that time.

These military finds are strikingly convergent in their chronology. All of them are contained in a very short space of time from the turn of the 6th and 5th cent. B. C. (not earlier!) to the first half of the 5th cent. B. C. the only exception being the spearhead from the Chełm district.

Two earrings of the nail type from Mała Kępa, distr. Chełmno (fig. 4) discovered in the Lusatian cemetery, can be dated to Hallstatt D.

New materials from Poland confirm the stay of Scythians as invaders in the Lusatian territories. Specimens from Rzędkowice (spearheads of both bronze and bone) point to the siege of the rock shelter by the Scythians. The presence of the bone spearheads of the Scythian type at Rzędkowice as well as at Kłodnica excludes the possibility of their appearance there as imports used by the local tribes. Bone spearheads of that type had been also found in caves in Moravia; this would seem to point to their having been used as shelters or places of temporary habitation during the Hallstatt period. Lusatians had a large number of their own spearheads, so these found in the aforementioned places could not have been imports. Scythian spearheads are to be encountered mainly in the ruins of burnt settlements of the Lusatian culture (Kamieniec, Kruszwica, Śleża). There is a strong likeness among them both in chronology and typology. They were universally used by the Scythians in fighting. Over 20 of them had been found at Strzegom among the remains of the rampart. Sites containing Scythian military finds are dated from the turn of the 6th — 5th cent. B. C. till the first half of the 5th cent. B. C. The dating covers therefore a very short period.

Basing on the analogies from Hungary, Czechoslovakia and the Ukraine, one may assume the presence of Scythians in the Lusatian territories for granted. The main direction of the expansion came from the South, from the territories of Hungary and Southern Slovakia where these tribes had their starting bases, as evidence the newly undertaken investigations of the cemeteries and settlements dated as Hallstatt. Spearheads from the Lublin region allow of formulating the hypothesis of the Scythians' invasions from the East on the territories of Wysocka and Podgorce cultures (the finds from Kłodnica, from the environs of Przemysł and Chełm, fig. 5).

The hypothesis of Scythians coming along the Bug and the Vistula northwards (the Kujawy region and the central basin of the Niemen) may be disposed of as groundless. As regards Scythian spearheads encountered in the Lusatian cemeteries inside the incineration graves their presence therein may be explained on the purely symbolic grounds: the dead warrior buried in the grave killed an alien invader — a Scythian in this case.



One may assume that, besides invasions, there must have also existed trade contacts of some kind between the Ukraine then settled by the Scythians and the Lusatian territories. As a result — one may find such Scythian products as earrings of the nail type made of bronze and electron, both at Nowa Kępa, distr. Chelmno and farther northwards at Aarup Mose and Gamelsole in Denmark.

Scythian finds from Central Europe allow of forming a general picture of migration of tribes at that time:

Both in the Ukraine and in the Podole and Volynia regions one may encounter, among archaeological materials, finds testifying to the existence of Scythian settlements as well as settlements of tribes ethnically non-Scythian but with Scythian culture. Trade contacts and traces of mutual fights go visibly side by side. The same phenomenon is to be observed in Hungary and in Southern Slovakia where one can find distinct evidence of the mixed Scythian and local population settlement. But already in Southern Moravia and in Southern Czechoslovakia as well as on the territories of the Lusatian culture such evidence is lacking; to the contrary, the majority of finds (militaria) imply their coming there during invasions.

No Scythian finds are to be encountered in hoards, and only very seldom they appear in cemeteries. A certain number of specimens, mostly adornments, had been found in hoards and incineration graves, none in settlements. This group of objects indicates to the possibility of trade.

No traces of Scythians' stay and no objects typical for their culture were found in Saxony either in graves or in settlements despite the fact of the then close connections between Bohemia, Silesia and Saxony separated from each other by a natural frontier — the Rudavy Mountains. Scythian influences, as it seems, did not transgress the Nysa Łużycka river beyond the Western Sudet and Rudavy region.

These data seem to decisively confirm the fact of Scythian occupation, first of Hungary and then of the Lusatian territories. The whole problem demands minute research which has only recently been undertaken. The metallographical analysis of the bronze Scythian spearheads will have also to be made. The obtained results will help in finally ascertaining whether spearheads found in the discussed areas used to be produced by the Black Sea or whether they were manufactured on the Hungarian plain of the local copper after the Eastern patterns. The possibility of their having been produced in the above areas is acknowledged by the opponents as well as by the adherents of the theory of Scythian invasions.



